

**NSZZ**

**Solidarność**

**REGION  
PODLASKI**



**BIULETYN INFORMACYJNY NR 49 ● 20.03.2013**

*Radosnych Świąt*

**ZMARTWYCHWSTANIA  
PAŃSKIEGO**

oraz

**radości, wiosennego optymizmu  
i nadziei w Boską moc Zmartwychwstałego Pana,  
abyśmy wzmocnili się w wierze  
i ufnie spoglądali w przyszłe dni**



życzy

**Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”**

**Józef Mozolewski**

**oraz redakcja Biuletynu**



**BIULETYN  
INFORMACYJNY  
JEST PISMEM  
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów  
Zarządu Regionu Podlaskiego  
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski  
Oddział w Bielsku Podlaskim  
17-100 Bielsk Podlaski  
ul. Piłsudskiego 25  
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski  
Oddział w Hajnówce  
17-200 Hajnówka  
ul. 3 Maja 24  
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski  
Oddział w Czarnej Białostockiej  
16-020 Czarna Białostocka  
ul. Torowa 15  
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach  
18-100 Łapy  
ul. Armii Krajowej 1  
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski  
Oddział w Siemiatyczach  
17-300 Siemiatycze  
ul. Pałacowa 19  
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie  
19-200 Grajewo  
ul. Strażacka 6  
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce  
16-100 Sokółka  
ul. Piłsudskiego 8  
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach  
19-100 Mońki  
al. Niepodległości 11b/1  
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski  
Oddział w Dąbrowie Białostockiej  
16-200 Dąbrowa Białostocka  
ul. Tysiąclecia P.P. 4  
tel. 508-146-582
10. Region Podlaski  
Oddział w Suwałkach  
16-400 Suwałki  
ul. Kościuszki 32  
tel. 508-146-583
11. Region Podlaski  
Oddział w Augustowie  
16-300 Augustów  
Rynek Zygmunta Augusta 9  
tel. 508-146-584
12. Region Podlaski  
Oddział w Wysokiem Mazowieckiem  
18-200 Wysokie Mazowieckie  
ul. Ludowa 15  
tel. 513-045-204

**Konto ZR Podlaskiego**

**BGŻ SA O/Białystok**

**91203000451110000000731690**

**Z PRAC ZARZĄDU REGIONU**

**Komunikat**

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż w dniu 26 marca 2013 roku w godz. 6.00-10.00 na Śląsku odbędzie się strajk generalny, w celu spełnienia przez rządzących poniższych krajowych postulatów:

1. Wycofanie niekorzystnych dla pracowników zmian w Kodeksie Pracy.
2. Uchwalenie przez Sejm RP ustaw ograniczających stosowanie tzw. umów śmieciowych.
3. Zaniechanie likwidacji rozwiązań emerytalnych przysługujących pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze.
4. Zaprzestanie likwidacji szkół i zaprzestania przerwania finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy.
5. Stworzenie osłonowego systemu regulacji finansowych oraz ulg podatkowych dla przedsiębiorstw utrzymujących zatrudnienie w okresie niezawinionego przestoju produkcyjnego.

W ramach akcji solidarnościowej ze strajkującymi (podobnie jak w pozostałych miastach wojewódzkich) w tym samym dniu w godz. 13.30-15.30 odbędzie się pikiet przed Urzędem Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3.

Zapraszamy do licznych udziału członków związku, pracowników, emerytów, bezrobotnych. Naszą liczną obecnością podkreślimy szczególną wagę zgłoszonych postulatów. Do udziału w pikiecie zaproszone zostały także związki zawodowe zrzeszone w OPZZ I FORUM.

Ilość uczestników z poszczególnych zakładów prosimy zgłaszać do kol. Mieczysława Marciniowicza, tel. 85 748 11 06 lub 85 748 11 00 lub do poszczególnych Oddziałów ZR.

Apelujemy o liczny udział. Problemy zgłoszone w postulatach nie rozwiążą się same. W przypadku naszej biernej postawy będziemy systematycznie pozbawiani należnych nam uprawnień pracowniczych, edukacyjnych i społecznych.



**Wilki**

*Ponieważ żyli prawem wilka  
historia o nich głucho milczy  
pozostał po nich w kopnym śniegu  
żółtawy mocz i ten ślad wilczy*

*szybciej niż w plecy strzał zdradziecki  
trafiła serce mściwa rozpacz  
pili samogon, jedli nędzę  
tak się starali losom sprostać*

*już nie zostanie agronomem  
„Ciemny”, a „Świt” - księgowym  
„Marusia” - matką, „Grom” - poetą  
posiwa śnieg ich młode głowy*

*nie opłakała ich Elektra  
nie pogrzebała Antygona  
i będą tak przez całą wieczność  
w głębokim śniegu wiecznie konać*

*przebrali dom swój w białym borze  
kędy zawiewa sypki śnieg  
nie nam żałować - gryziopiórkom -  
i gładzić ich zmierzwioną sierść*

*ponieważ żyli prawem wilka  
historia o nich głucho milczy  
został na zawsze w dobrym śniegu  
żółtawy mocz i ten trop wilczy*

**Zbigniew Herbert**

# III rocznica Katastrofy Smoleńskiej

*Przed nami trzecia rocznica smoleńskiej tragedii. Choć upływa już 36. miesiąc od tragicznej śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego i delegacji Rzeczypospolitej lecących na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, przebieg katastrofy wciąż nie jest wyjaśniony. Wiemy jednak coraz więcej. Coraz wyraźniej widać, że nie był to zwykły wypadek, lecz celowo wywołana katastrofa. Tegoroczne obchody rocznicowe będą więc miały szczególny charakter i największą z dotychczasowych skalę. Do Warszawy wybierają się na nie dziesiątki tysięcy osób z całego kraju.*

## Program uroczystości:

**07 kwietnia (niedziela)** Białystok; kościół pw. Św. Kazimierza ul. Św. Kazimierza 2, godzina 18.00, Msza Święta w intencji Śp. Krzysztofa Putry wicemarszałka Sejmu i Senatu odprawiona pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa Stanisława Szymborskiego a następnie ORATORIUM PT. „CIERNIE I CHWAŁA” które odbędzie się po Mszy Świętej. Muzyka i wybór wierszy Mariusz Dubrawski, wykonawcy: Małgorzata Kubala – sopran, Robert Cieśla – tenor, Wojciech Gąssowski – narrator, Mariusz Dubrawski – fortepian. W Oratorium wykorzystano poezje Wojciecha Wencela, ks. Jana Twardowskiego, Adama Mickiewi-

cza, Juliusza Słowackiego, Jerzego Minkowskiego, Stefana Żeremskiego, Władysława Bełzy, Marii Konopnickiej, br. Zbigniewa Jaskowskiego OFM Conv, o. Mateusza Stachowskiego OFM Conv, Tadeusza Różewicza, Józefa Mączki.

**09 kwietnia (wtorek)** Białystok; Archikatedra Wniebowzięcia NMP godzina 18.00, Msza Święta w intencji ofiar katastrofy Smoleńskiej, godz. 19.00 Marsz pamięci pod Pomnik Ofiar Katastrofy Smoleńskiej.

**10 kwietnia (środa)** Białystok; kościół pw. Św. Rocha, godz. 8.00 Msza Święta w intencji ofiar katastrofy Smoleńskiej, godz. 9.00 po mszy modlitwa i złożenie kwiatów przy pomniku smo-

leńskim oraz na grobach ofiar katastrofy, 18.00 koncert w Archikatedrze Wniebowzięcia NMP.

**14 kwietnia (niedziela)** Białystok; godz. 12.00 Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie – poświęcenie Krzyża Smoleńskiego, godz. 18.00 kościół pw. Św. Rocha – Msza Święta za Ojczyznę oraz w intencji ofiar katastrofy Smoleńskiej.

Na uroczystości zapraszają organizatorzy: Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”, Światowy Związek żołnierzy Armii Krajowej Okręg Białostocki, Ruch Społeczny im. śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz Zarząd Okręgowy Prawa i Sprawiedliwości w Białymstoku. ■

## W naszej pamięci

„W naszej pamięci/Emlékeinkben” to tytuł polskiej prezentacji wystawy „Andrzej Przewoźnik. 1963-2010. Katyń” przygotowanej z inicjatywy Węgierskiego Ministerstwa Administracji Publicznej i Sprawiedliwości, a która była pokazywana w budapesztańskim Domu Terroru od maja do grudnia 2011 r. Jej otwarcie w Białymstoku nastąpi 26 marca o godzinie 13:00 w Bibliotece Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14A. Wystawa będzie eksponowana do 15 kwietnia 2013 roku. W dniu otwarcia wystawy zapraszamy na debatę o polskiej polityce pamięci, w której udział wezmą goście specjaliści: p. Jolanta Przewoźnik, p. Barbara Bojaryn-Kazberuk oraz prof. Jan Rydel. Spotkanie poprowadzi p. Rafał Rogulski – godzina 14.00, Audytorium im. R. Kaczorowskiego, Biblioteka Uniwersytecka, VI piętro. Wystawa była prezentowana w warszawskim Domu Spotkań z Historią od 5 października do 4 listopada 2012 roku. W uroczystości otwarcia wzięli udział m.in. Tibor Navracsics - Wicepremier oraz Minister Administracji Publicznej i Sprawiedliwości Węgier, Jarosław Gowin - Minister Sprawiedliwości RP, Monika Smoleń - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, prof. Andrzej Kunert - Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Jolanta Przewoźnik. Na rok 2013 planowane są prezentacje w Gdańsku, Szczecinie, Wrocławiu, Ka-

towicach, Łodzi, Smoleńsku, Zamościu i Krakowie. Wystawa, poza obecnymi w wersji węgierskiej pamiętkami po wieloletnim Sekretarzu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, podsumowuje dorobek Rady pod Jego kierownictwem. Dodatkowo podkreślone zostały bliskie relacje Andrzeja Przewoźnika z Węgrami - był ich wielkim przyjacielem oraz znawcą historii i kultury. Został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Republiki Węgierskiej. Andrzej Przewoźnik był historykiem, wieloletnim Sekretarzem Generalnym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, także jedną z najbardziej zaangażowanych osób w tworzenie Europejskiej Sieci Pamięci i Solidarność. Działając przez osiemnaście lat na stanowisku Sekretarza Generalnego Rady

Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, stworzył wraz ze swym zespołem podwaliny pod nowoczesną polską politykę pamięci oraz zyskał sobie opinię strażnika prawdy i pamięci, stojącego ponad politycznymi podziałami i sporami. Andrzej Przewoźnik zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem w drodze na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Organizatorzy: Europejska Sieć Pamięć i Solidarność, Uniwersytet w Białymstoku, Region Podlaski NSZZ "Solidarność" oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku Partner Honorowy: Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Partnerzy: Muzeum Historii Polski, Muzeum II Wojny Światowej, Muzeum Powstania Warszawskiego, Narodowe Centrum Kultury, Ministerstwo Administracji Publicznej i Sprawiedliwości Węgier, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wstęp wolny.



## W naszej pamięci Emlékeinkben

Polska prezentacja węgierskiej wystawy „Andrzej Przewoźnik. 1963-2010. Katyń”

**26.03.—  
15.04.2013**

Biblioteka Uniwersytecka  
ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14A

# „Szkice do dziejów stanu wojennego w województwie białostockim”

Dnia 4 marca br. w siedzibie Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” odbyła się promocja książki dr Marka Kietlińskiego, dyrektora Archiwum Państwowego w Białymstoku, pn. „Szkice do dziejów stanu wojennego w województwie białostockim”. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście oraz członkowie Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”. Uczestnicy mieli również okazję zadać autorowi pytania dotyczące powstawania książki. Publikacja *Szkice do dziejów stanu wojennego w województwie białostockim* wydana została drukiem w grudniu 2012 r. Składa się na nią siedem szkiców przedstawiających stan wojenny w województwie białostockim z punktu widzenia podziemnej „Solidarności” oraz wojewódzkich władz administracyjnych i partyjnych. Autor zaprezentował też rolę mass mediów. Autor opisał kulisy śmierci Zbigniewa Simoniuika i prowadzonym przez następną lata śledztwie prokuratorskim, które mimo ogromu pracy jaki włożył prokurator Dariusz Olszewski zostało umorzone i sprawa nadal nie została wyjaśniona. W publikacji są też informacje o kulisach wprowadzenia stanu

wojennego w województwie białostockim, opublikowane zostały po kolei przygotowywane listy do internowania. Ciekawostką jest lista z października 1980 r. na której znalazło się nazwisko Jarosława Kaczyńskiego. Autor opisał także obchody stanu wojennego w województwie białostockim, ale też napisał dlaczego „Solidarność” nie obchodziła tej rocznicy w grudniu 1989 r., gdy premierem był Tadeusz Mazowiecki. Opisał

rolę „Gazety Współczesnej” i „Kontrastów”, spojrzal na działania PZPR i Wojewódzkiego Komitetu Obrony. Publikacja nie jest monografią stanu wojennego w województwie białostockim. Autor zasygnalizował tylko problemy nad którymi mogą pochylić się badacze, by z tych szkiców powstał za jakiś czas pełen obraz stanu wojennego w województwie białostockim. ■



## Happening handlowej Solidarności

8 marca 2013 r. w kilkunastu miastach w Polsce m.in. w Białymstoku, Gdańsku, Łodzi, Warszawie, Bydgoszczy, Zielonej Górze, Piotrkowie Trybunalskim, Wrocławiu, Jeleniej Górze, Rzeszowie, Poznaniu oraz Legnicy zostały przeprowadzone akcje ulotkowe. Ulotki zawierają apel do klientów, aby ci będąc w sklepie najpierw pakowali swoje zakupy do toreb, a dopiero później za nie płacili. – Jeżeli zapłacimy za zakupy od razu, kasjerka musi zacząć skanować produkty następnej osoby. Zakupy jednych klientów mieszają się z zakupami następnych i często wy-

bucha awantura, a wtedy najbardziej dostaje się właśnie pani siedząca za kasą – tłumaczy Alfred Bujara - przewodniczący Sekretariatu Krajowego Banków Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność.

Jak informuje Bujara, w większości działających w Polsce sieci handlowych funkcjonują tzw. normy tempa skanowania. Kasjerki w marketach na zeskanowanie jednego produktu mają nieco ponad 2 sekundy. Jeżeli nie wyrobią normy, czeka je pogadanka z przełożonym, obcięcie premii a nawet zwolnienie z pracy. – Na przykład w marketach sieci Carrefour norma wynosi 25 produktów

na minutę, co w przeliczeniu daje 2,4 produktu na sekundę. W Lidlach w zależności od sklepu kasjerka musi zeskanować 30-35 produktów w ciągu minuty. Tak szybko nie da się po prostu pracować. W przypadku części towarów kasjerki muszą otworzyć pudełko i sprawdzić, czy w środku jest właściwy produkt. Z bardziej wartościowych artykułów trzeba pościągać zabezpieczenia. Zdarza się również, że kod kreskowy jest nieczytelny i trzeba go wbić ręcznie – dodaje szef handlowej „S”. Zdaniem związkowców wzięte z sufitu normy są wynikiem ogromnych niedoborów zatrudnienia w handlu. W większości marketów gołym okiem widać, że pracowników jest coraz mniej, a mimo kolejek ponad połowa kas stoi pusta. – 10 lat temu sklepy wielkopowierzchniowe w Polsce zatrudniały 2, a nawet 4 razy więcej pracowników niż dzisiaj. Kiedyś np. w dużych marketach sieci Real pracowało od 400 do 420 osób, obecnie te same sklepy zatrudniają ok. 120 pracowników, a obroty wcale nie spadły – mówi przewodniczący handlowej „S”. W Białymstoku akcja ulotkowa odbyła się przed sklepem sieci Lidl przy ulicy Nowowarszawskiej. Podczas akcji związkowcy rozdali kilkaset ulotek. ■





# Kazanie księdza kanonika Ryszarda Puciłowskiego na 24 rocznicę śmierci ks. Stanisława Suchowolca.



Przewielebni księża koncelebransi, Panie Przewodniczący NSZZ Solidarność Regionu Podlaskiego, Poczty Sztandarowe, Przyjaciele, Znajomi oraz Rodzino ks. śp. Stanisława, goście zaproszeni na dzisiejszą uroczystość, Siostry i Bracia w Chrystusie Panu.

Dwa tysiące lat temu po naszej ziemi chodził nasz Pan Jezus Chrystus. Głosił Bożą prawdę, za darmo, gratis uzdrawiał chorych, za darmo rozmnażał i dawał chleb głodnym, za darmo wskrzeszał zmarłych, o kiedy przyszedł do miasteczka Nazaret i w dniu szabatu przemówił do ludzi, to wszyscy w synagodze ludzie, głusi i ślepi na prawdę o sobie, w swojej pysze chwycili Jezusa i zamierzali Go zrzucić ze zbocza góry na niechybną śmierć. Jednak ten niecny zamiar nie został dokonany, bo nie nadeszła jeszcze godzina Męki Chrystusa. Jak my reagujemy na prawdę?

Pochwal ludzi, że są inteligentni, wykształceni, pracowici, cnotliwi, a oni uznają cię za najwspanialszego człowieka. Gdy im powiesz prawdę i upomnisz ich, że są nieroztropni, grzeszni, zakłamanani, to utracisz przyjaciół. Niestety, to prawda, że nie lubimy żadnej krytyki, choćby i słusznej i nie nauczyliśmy się przyjmować krytycznych uwag, zaraz odpowiadamy: pilnuj pan swojego nosa. Tymczasem jesteśmy powołani przez Boga do trudnych zadań, świadectwa o prawdzie i to wymaga pokory i samozaparcia.

Dzisiejsze czytania mszalne inspirują nas do przemyśleń naszego powołania przez Boga na przepowiadanie prawdy o zbawieniu każdego człowieka. Do budowania życia na wierze, nadziei i miłości oraz do pomagania naszym, bliźnim na drodze doskonałości.

Nie obawiaj się Jeremiaszu iść do możnych tego świata z moim przesłaniem, ponieważ przed twoim narodzeniem Ja ciebie wybrałem i konsekrowałem na mojego Proroka. Nie lękaj się ich brutalności, bo Ja zawsze jestem z tobą. Bóg dał nam do wykonania pewne zadania i nikt tego za nas nie może zrobić, bo na każdego człowieka Pan Bóg liczy. Dlatego dla nas ludzi wierzących nie ma czasu na zmarnowanie na lenistwo, musimy wszystko zrobić, do czego nas powołano i przygotowano, a i to trzeba zrobić co inni zaniedbali, aby im Bóg przebaczył w imię naszego posłuszeństwa i wysiłku.

Każdy kapłan jest takim prorokiem powołanym przez Boga. Takim kapłanem, który na serio i w duchu posłuszeństwa przyjął słowa Boga skierowane do proroka Jeremiasza był śp. ks. Stanisław Suchowolec, mój o trzy lata starszy kolega z seminarium, którego wspominamy dzisiaj już w 24 rocznicę jego śmierci. To on jako młody kapłan całym sobą włączył się w nurt przemian społecznych, upragnionych przez tak wielu. Cóż, kiedy te pragnienia wyprzedzały rzeczywistość i jakby z konieczności o nią się rozbijały.

Wielu wiedziało o niebezpieczeństwie na jakie się narażał. Doradzano mu umiar, on jednak nie dał się zatrzymać. Zdobył wielu przyjaciół, ale też i wrogów. Wielu pociągnął za sobą, tchnął w nich niemal nowe życie. W jego otoczeniu jednak znaleźli się i tacy, którzy czynili wszystko, aby mu zaszkodzić. Przeciw niemu wystąpił aparat przemocy ze wszystkimi środkami ucisku człowieka.

Jego życie choć młode, było bardzo intensywne, krótkie i dramatyczne. Spalił się w swojej gorliwości na chwałę Boga, Ojczyzny i drugiego człowieka. Pogrzeb ks. Stanisława 24 lata temu ściągnął do białostockich Dojlid tłumy ludzi. Wśród zebranych panowało nie wymawiane głośno przekonanie, że śmierć tę zadała zbrodnicza ręka, nawet nie jedna, ale las rąk nienawidzących prawdy i kierujących się nienawiścią.

I chociaż historia zapisała wiele takich tragicznych przypadków, to dramat ten się nie skończył, on dalej trwa tylko w innej postaci. Mnie prześladowali i was prześladować będą mówi Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii. Dzisiaj w sposób szczególny prześladowuje się Ojca świętego, biskupów i kapłanów Kościoła katolickiego. Księża są opluwani w telewizji, w filmach, w kabaretach, w różnych rozgłoszeniach radiowych, w gazetach finansowanych przez kapitały zagra-

niczne, w rozmowach towarzyskich, w autobusach, na ulicach, w biurach, w zakładach pracy itp. I pytam, dlaczego prześladowuje się tych co czynią dobrze, podtrzymują zdrowie moralne i troszczą się o polskiego ducha narodu?

Święty Paweł domaga się od nas, abyśmy byli ambitni w naszej służbie Bogu i bliźniemu, abyśmy nie byli popychani do dobrych uczynków, ale w gorliwości służyli Bogu i ludziom przez naszą miłość, która nie zna ograniczeń, ani wymówek takich jak: nie czułem się dobrze, zabrakło mi czasu czy pieniędzy.

Jak dawniej tak i teraz prorocy są mile widziani i dobrze traktowani tak długo, jak długo milczą, modlą się i nie krytykują sfer wyższych, rządowych i politycznych, jak długo milczą na sprawę niesprawiedliwości społecznej i złych niemoralnych zachowań tzw. śmietanki, elity. A wiadomo, że prorocy nie mogą milczeć, bo mają nakaz od Boga do pouczenia i strofowania, a nawet do zagrożenia karą Boską tym, którzy nie chcą słuchać, więc dochodzi do walki z prorokami Bożymi, czego dowodów tak dużo mamy w naszej Ojczyźnie i to nie tylko za komunistycznego reżimu, ale i teraz. Słowa Chrystusa są wciąż aktualne: „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was prześladować będą”. Ale dlaczego?

Tym co prześladowali Chrystusa, tym co prześladowują Kościół i opluwają księży, brakuje po prostu miłości. To są ludzie należący do cywilizacji nienawiści i śmierci. Dla nich świat nie jest miejscem Bożego działania. Dla nich świat jest miejscem skandalu, zła i wszędzie węszą za złem, a jak zła i skandalu nie ma, to go muszą wymyślać i podsycać nienawiść. Piekło jest miejscem nienawiści i zła.

W miesięczniku „Legionista Maryi” z lutego 2007 r. znajdziemy krótki artykuł „W obronie kapłana”, są tam takie słowa: św. Franciszek z Asyżu: „Gdyby anioł zszedł z nieba z ubogim kapłanem, to najpierw złożyłby pokłon księdzu i ucałował mu ręce, gdyż on to rękami swoim rozdaje ludziom Ciało i Krew Pańską”. Ci, którzy atakowali księży w czasach św. Franciszka, zniknęli z historii, jak również znikną z historii ci którzy i dzisiaj tak postępują. Kto walczy z księżmi ten nie doczeka się ostatniej posługi ze strony kapłana. Kto niszczy dobre imię pasterzy Kościoła, kieruje się szatańską nienawiścią od której zachowaj nas Panie.

Amen.

## Sekcja Krajowa NSZZ „Solidarność” Straży Miejskich i Gminnych przy Sekretariacie Służb Publicznych

W dniu 21 lutego 2013 roku w siedzibie NSZZ „Solidarność” Regionu Bydgoskiego doszło do spotkania przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” działających przy Strażach Miejskich i Gminnych w Katowicach, Rudzie Śląskiej, Siemianowicach Śląskich, Grudziądzu, Kormornikach, Gdańsku, Białogostoku, Krakowie, Szczecinie, Lublinie, Przemyślu i Bydgoszczy. Spotkanie wspierał również Pan Jerzy Wielgus, Przewodniczący Sekretariatu Służb Publicznych, pełniący również funkcje Zastępcy Przewodniczącego w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz Przewodniczący Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” Leszek Walczak. Efektem spotkania było podjęcie inicjatywy utworzenia Krajowej Sekcji Straży Miejskich i Gminnych NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z zapisami Regulaminu rejestracji krajowych branżowych jednostek organizacyjnych, stanowiącego załącznik Uchwały Komisji Krajowej nr 17/08 w sprawie zasad rejestracji i wyrejestrowania oraz funkcjonowania branżowych jednostek organizacyjnych Związku. Jednostki organizacyjne

inicjujące powstanie krajowej sekcji z grona swoich przedstawicieli powołały Tymczasową Radę Sekcji Krajowej NSZZ „Solidarność” Straży Miejskich i Gminnych przy Sekretariacie Służb Publicznych, której zadaniem jest przygotowanie odpowiedniego wniosku o zarejestrowanie Krajowej Sekcji Straży Miejskich i Gminnych i przedstawienie go Komisji Krajowej, co nastąpi w miesiącu kwietniu. W skład tymczasowej Rady weszli: Jarosław Walenciak Przewodniczący, Daniel Pokuta Zastępca Przewodniczącego, Robert Rokosz Zastępca Przewodniczącego, Sylwia Delikat Sekretarz, Mariusz Sumara Członek, Robert Majorke Członek, Piotr Kubczak Członek, Dariusz Nowak Członek, Piotr Gradowski Członek, Dariusz Paszkowski Członek, Rafał Kubicki Członek, Marek Babiński Członek.

*Szczegóły przystąpienia do Krajowej Sekcji Straży Miejskich i Gminnych NSZZ „Solidarność” można ustalać telefonicznie pod nr. tel. 696 415 196 lub drogą mailową na adres: [j.walenciak@strazmiejska.bydgoszcz.pl](mailto:j.walenciak@strazmiejska.bydgoszcz.pl)*

## Polacy niezdolni do buntu?

Mimo coraz bardziej odczuwalnego kryzysu i spowolnienia gospodarczego w Polsce w zeszłym roku odbyło się tylko 17 strajków, czyli o 36 mniej niż rok wcześniej – wynika z danych GUS.

Oprócz podpisanej przez Bronisława Komorowskiego ustawy nowelizującej Prawo o zgromadzeniach utrudniającej zorganizowanie legalnej manifestacji duży wpływ ma też i to, że Polacy coraz rzadziej pracują na tradycyjnej umowie o pracę. Spadła przynależność pracowników do związków zawodowych, zmniejszyło się też poparcie społecz-

ne dla związkowców i organizowanych przez nich akcji - pisze „Dziennik Gazeta Prawna”. Hiszpanie, których sytuacja gospodarcza jest dużo gorsza, protestowali prawie 700 razy - podaje DGP. I w tej statystyce przypominamy niechętnie protestujących Skandynawów i Holendrów. Nawet Brytyjczycy mają większą od nas skłonność do buntów (126 strajków w ubiegłym roku). Ludzie nie strajkują, bo czują się zagrożeni możliwością utraty zatrudnienia - ocenia prof. Elżbieta Kryńska z Uniwersytetu Łódzkiego. ■

## Z pomysłem na przyszłość

Związkowcy coraz częściej zrzeszają się w Komisjach Młodych. Ich przedstawiciele chcą umocowania Komisji Młodych w statucie NSZZ „Solidarność”. Takie Komisje funkcjonują już w Volkswagen Motor Polska, PG Silesia, Enea Operator, Swedwood Poland, Michalin Polska. - Od razu wiedzieliśmy, że młodzi w Związku będą budowali kompetencje społeczne, zwiększali kwalifikacje i rozwijali swoje umiejętności np. zarządzania - tłumaczy Dariusz Dąbrowski, młody duchem przewodniczący „S” Volkswagen - Stawiamy na rozwój całościowy. Szukamy nowych liderów i szkolimy ich, bo przecież oni nas zastąpią i będziemy dumni, jeśli będą kontynuować naszą pracę. Działania są zaplanowane długofalowo. - Młodzi stworzyli całoroczny plan działania - objaśnia dalej szef „S” w VW - Wspólne akcje ich integrują, przez co tworzy się dobra atmosfera wśród załogi. To oczywista korzyść dla pracodawcy, bo pracownicy inaczej podchodzą do pracy. U nas faktycznie jest dialog, jednak zawsze dbamy o to, aby żądania były zawsze dobrze uargumentowane. I tej strategii też uczymy młodych. Przedsiębiorca ma widzieć korzyści a nie zagrożenie. Młodzi związkowcy z polkowickiej „Solidarności” dbają nie tylko o swoje interesy, ale równie mocno zaangażowani są w społecznie ważne wydarzenia, organizują akcje charytatywne, np. zbiórkę na rzecz powodzian. Młoda „Solidarność” jest też widoczna poza zakładem pracy. - Wzorujemy się na działaniach IG Metal (Industriegewerkschaft Metall - niemiecki Przemysłowy Związek Zawodowy Metal). Zależy nam, aby młodzi pracownicy byli aktywni i pozostawali w kontakcie z niemieckimi kolegami - mówi Alan Ziemoła z Volksawagena - Szkolimy się od nich, bo oni mają wszystko od dawna wypracowane i wypróbowane. - Nasze kampanie w wielu przypadkach skierowane są do młodych ludzi. Organizując pracowników w związek zawodowy, przykładamy dużą wagę do tego, aby wyłonić lidera, który odpowiedzialnie poprowadzi organizację zakładową. Poza tym coraz częściej młodzi ludzie angażują się w rozwiązywanie problemów pracowniczych i są wybierani do Komisji Zakładowych - mówi Kacper Stachowski, kierownik Działu Rozwoju Związku. 22 marca odbędzie się spotkanie młodych związkowców z Sekretariatów: Metalowców, Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Chemicznego, Spożywczego w celu zawiązania branżowych Komisji Młodych. ■



# „Platforma Oburzonych” w Sali BHP

**Przedstawiciele ok. 100 organizacji, stowarzyszeń i związków zawodowych pojawili się w południe 16 bm. w Sali BHP w Gdańsku. W sumie to ok. 350 osób.**

Tylko w ubiegłym roku obywatele pod różnymi inicjatywami zebrali ponad 4,5 mln podpisów, które albo nie zostały wzięte pod uwagę, albo po pierwszym czytaniu trafiły do sejmowej zamrażarki. „Platforma oburzonych” to spotkanie różnych środowisk, stowarzyszeń i inicjatyw obywatelskich, których aktywność została zignorowana przez polityków. - Te organizacje powstały dlatego, że mają konkretne problemy z obecną władzą – powiedział, otwierając spotkanie, Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „Solidarność”. - Spotkaliśmy się, by porozmawiać o tych problemach, jak im zaradzić w naszej kochanej ojczyźnie. Cieszę się, że historyczna sala BHP znowu żyje - dodał.

## Lekarze, Zmieleni i Dzielny tata

Wśród stowarzyszeń i organizacji, które zjechały z całej Polski, pojawiły się m.in. takie inicjatywy jak Zmieleni.pl (gdzie jednym z liderów jest Paweł Kukiz), OPZZ, Forum Związków Zawodowych, Nie dla ACTA, Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy czy Dzielny tata. Spotkanie w Sali BHP rozpoczęło odśpiewanie hymnu państwowego, a pierwszą część uczestnicy poświęcili na prezentację swoich organizacji i tego, o co walczą. - Chcemy, by społeczeństwo miało prawo do demokracji na co dzień, a nie raz na 4 lata, kiedy wrzuca się kartkę do urny – zaznaczył Jan Guz z OPZZ. W podobnym tonie wypowiadał się Krzysztof Bukiel z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. - Walczymy o dobry, sprawiedliwy i przyjazny system opieki zdrowotnej, ta klasa polityczna nie naprawi służby zdrowia, ta jak przemysłu, bo przestali słuchać ludzi – powiedział. - Obywatele nie mają szans na wprowadzanie zmian. Trzeba wprowadzić jednomandatowe okręgi wyborcze, a potem zabrać się za naprawę poszczególnych dziedzin – dodał.

## Od lat ta sama kreskówka

Pierwszą część spotkania podsumowali Piotr Duda i Paweł Kukiz. - Nasz kraj to nie „zielona wyspa”, tu dzieje się krzywda, a rządzący tego nie zauważają. Dialog społeczny leży w grzechach – mówił przewodniczący Komisji Krajowej. - W 2012 roku obywatele ubierali w sumie niemal 5 mln podpisów i nic, rządzący wiedzą lepiej, co dla nas będzie lepsze. - My dążymy do dialogu w Polsce, a nie do konfrontacji, ale jeżeli nie ma przy stole negocjacji drugiej strony do

dialogu, to trzeba sobie tę drugą stronę poszukać, albo zmienić i do tego musimy dążyć – argumentował Duda. Duda zwrócił też uwagę na bieżące problemy Polaków, które podnosi „Solidarność”, takie jak m.in. umowy śmieciowe czy niebezpieczne zmiany w kodeksie pracy. W charakterystyczny dla siebie sposób sytuację podsumował też Paweł Kukiz. - Od lat Polacy oglądają w mediach jedną i tę samą kreskówkę: jak Kaczor z Donaldem tąpia się za dzioby – powiedział. - Nam wszystkim każą to oglądać i jeszcze za to płacić.

## Referendum dla obywateli

W drugiej części spotkania wystąpili m.in. eksperci od jednomandatowych okręgów wyborczych oraz dr hab. Marcin Zieleniecki, prawnik „S”, który poruszył temat ustawy o referendum. O inicjatywie w tej sprawie mówił też Piotr Duda pod koniec spotkania, apelując do uczestników: - Zapraszam was do współpracy, nie rozwiążemy dziś czy jutro naszych problemów, ale możemy przywrócić część demokracji poprzez dążenie do zmiany przepisów o referendum – zapewniał. Na koniec odczytano przesłanie ze spotkania, które, po korespondencyjnych konsultacjach ze stowarzyszeniami i organizacjami, ma zostać skierowane do Prezydenta RP. Treść przesłania poniżej:

## Przesłanie 16 marca

Miniony rok 2012 można z całą pewnością nazwać rokiem inicjatyw obywatelskich. Pod wnioskami ustawodawczymi i referendalnymi różne organizacje aktywnych obywateli zebrały blisko 5 mln podpisów. To wymagało wielkiego społecznego zaangażowania i wysiłku, i przeczy tezie, że my, Polacy, nie jesteśmy społeczeństwem obywatelskim. Niestety! Decyzją partii politycznych i władzy wykonawczej, wszystkie nasze inicjatywy spotkał podobny los. Zostały zignorowane, wyrzucone do kosza, lub zalegają w tzw. sejmowej zamrażarce. My: organizacje społeczne, fundacje, stowarzyszenia, związki zawodowe, inicjatywy obywatelskie - zebrani w historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej, jesteśmy oburzeni taką ignorancją władzy, która zamiast służyć obywatelom, pilnuje swoich partykularnych interesów. Tym samym zgodnie stwierdzamy, że polski system nie gwarantuje nam pełni konstytucyjnych praw, wynikających z możliwości sprawowania władzy w drodze demokracji bezpośredniej. W sposób szczególnie ograniczone jest konstytucyjne prawo obywateli do wypowiedzenia się drodze referendum w najważniejszych sprawach państwa, takich jak np. wydłużenie wieku emerytalnego, czy zmiana or-

dynacji wyborczej na rzecz jednomandatowych okręgów wyborczych. W polskim prawie zebranie podpisów przez obywateli i złożenie skutecznego wniosku o rozpisanie ogólnokrajowego referendum nie skutkuje jego przeprowadzeniem. Bowiem to, czy referendum się odbędzie zależy od decyzji parlamentu.

Jedyną skuteczną drogą do zmiany tego stanu rzeczy jest zmiana Konstytucji w zakresie przepisów o referendum. Konieczna jest zmiana powodująca obligatoryjność przeprowadzenia referendum po spełnieniu warunków skutkujących złożeniem wniosku. Znając stanowisko wszystkich parlamentarnych partii politycznych (PO, PiS, RP, PSL, SLD, SP) trzeba uznać, że droga parlamentarna nie daje nadziei na jej skuteczność. Nie mamy zaufania do partyjniactwa i dlatego sami nie zamierzamy powoływać kolejnej partii. Dlatego my podpisani poniżej, przedstawiciele ponad 100 organizacji społecznych, fundacji, stowarzyszeń, związków zawodowych i inicjatyw obywatelskich, zwracamy się do Prezydenta RP z apelem i wnioskiem o wszczęcie procedury zmiany Konstytucji w zakresie przepisów o ogólnokrajowym referendum, które umożliwi obywatelom decydowanie w tak kluczowych sprawach jak wiek emerytalny, ordynacja wyborcza, finansowanie partii politycznych, ilość posłów, czy istnienie senatu. Zwracamy uwagę, że już dzisiaj Prezydent RP jest inicjatorem zmian na rzecz referendów lokalnych, korzystnych dla małych społeczności lokalnych. Zmiany te są niewystarczające, ale idą w dobrym kierunku. Teraz czas na takie same fundamentalne zmiany w interesie wszystkich obywateli. Jednoznacznie stwierdzamy, że celem naszego działania nie jest tworzenie jakiegokolwiek bytu partyjno-politycznego, ale wyłącznie wspólne działanie na rzecz przywrócenia społeczeństwu prawa bezpośredniego decydowania o najważniejszych sprawach państwa. Jesteśmy zdeterminowani i zdecydowani dążyć do tego celu bez względu na czas i działania jakie będziemy musieli podjąć, korzystając z wszelkich dostępnych w demokratycznym państwie środków. Same partie nie są wystarczające. Dlatego naszym zdaniem partie powinny podzielić się z obywatelami władzą i odpowiedzialnością za Polskę. Nasze postulaty wchodzą ponad wąskie grupy interesu: partyjne, związkowe, biznesowe czy medialne. Uważamy, że ponad podziałami jesteśmy w stanie działać razem dla dobra kraju, nas samych i naszych dzieci.

# Posłowie zreformują przepisy o czasie pracy?

Mimo sprzeciwu większości klubów parlamentarnych, Sejm skierował do dalszych prac dwa projekty zmian w kodeksie pracy: rządowy i poselski. Propozycje zmian w nich zawarte dotyczą wydłużenia okresów rozliczeniowych czasu pracy do 12 miesięcy i płatności za godziny nadliczbowe. Wszystko po to, by ulżyć pracodawcom w czasach spowolnienia gospodarczego.

Rządowy projekt zmian to wypadkowa uzgodnień w ramach rozmów w Komisji Trójstronnej. Zdaniem projektodawców zmian, wydłużenie okresów rozliczeniowych do 12 miesięcy ma ułatwić ich dostosowanie do potrzeb produkcji i zmieniających się warunków rynkowych. Konkurencyjnym do niego jest poselski projekt nowelizacji kodeksu pracy. Projektowana nowela dotyczy definicji doby pracowniczej, przepisów o okresie rozliczeniowego czasu pracy, trybu wprowadzania przerywanego czasu pracy, wydłużenia niepłatnej przerwy w pracy, obniżenia stawek za pracę w godzinach nadliczbowych i rekompensowania pracy w dzień wolny. Obydwa projekty, jak pokazuje dotychczasowa praktyka sejmowa, zostaną połączone w jeden i jako taki będą procedowane w komisjach sejmowych. Wspólną częścią łączącą oba projekty jest bowiem propozycja wydłużania okresów rozliczeniowych czasu pracy do 12 miesięcy. Jest to dobre rozwiązanie dla tych pracodawców, których produkcja zależy od poziomu zamówień. W razie wzrostu będą mogli dysponować czasem pracy tak, że zatrudnieni będą pracować przez 6 dni w tygodniu, przy zachowaniu dobowych norm czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym. Natomiast dzięki wydłużeniu okresu rozliczeniowego czas pracy zbilansuje się i pracodawca nie będzie musiał płacić dodatków za godziny nad-

liczbowe. Poza tym projekty zmian w kodeksie pracy różnią się. Poselski projekt zmian ma znacznie szerszy zakres niż rządowy. Według rządowego projektu, wydłużenie okresów rozliczeniowych będzie możliwe wyłącznie w układzie zbiorowym pracy lub porozumieniu zawierającym ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami pracowników. Według poselskiego - wydłużenie okresu rozliczeniowego będzie dopuszczalne już na poziomie regulaminu pracy, uzgodnionego ze związkami zawodowymi. W poselskim projekcie nie ma przepisów nakazujących przekazywanie kopii porozumienia do inspekcji pracy i nie ma gwarancji płacy minimalnej, jeśli pracownik - ze względu na rozkład pracy - w ogóle nie będzie świadczył pracy w danym miesiącu. Poza tym, przewiduje niższe stawki dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych: z obecnych 100 proc. do 80 proc. wynagrodzenia za pracę ponad wymiar w nocy, niedziele i święta oraz z 50 proc. do 30 proc. za godziny nadliczbowe w pozostałych dniach. Ma to, zdaniem posłów, zwiększyć konkurencyjność polskich firm na tle zagranicznych. Poselski projekt zmian zawiera propozycję, by ponowne rozpoczęcie pracy w tej samej dobie pracowniczej nie powodowało pracy w godzinach nadliczbowych. Ponadto posłowie chcą możliwości udzielenia czasu wolnego w zamian za pracę w dniu wolnym w następnym okresie rozliczeniowym jeśli nie będzie takiej możliwości w bieżącym okresie. Takie rozwiązanie powoduje oszczędności w wynagrodzeniach za godziny nadliczbowe. Sami pracodawcy podchodzą z rezerwą do projektu poselskiego: z jednej strony postulują obniżenie kosztów pracy, a z drugiej - chcą wypracować dialog z zatrudnionymi i rządem. ■

## Lenin umorzony

Prokuratura Rejonowa Gdańsk-Oliwa umorzyła sprawę usunięcia napisu „im. Lenina” z historycznej Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk. Zawiadomienie o zniszczeniu bramy złożył gdański samorząd. Prokuratura uznała, że związkowcy nie chcieli niszczyć bramy, a usunięcie napisu nazwali demontażem. Cezary Szostak, szef oliwskiej prokuratury, uzasadniając decyzję o umorzeniu, stwierdził, że prokuratorzy nie dopatryli się w działaniach związkowców czynu zabronionego. Wyjaśnił, że w śledztwie ustalono, iż decyzja o demontażu napisu „im. Lenina” oraz także metalowego symbolu Orderu Sztandaru Pracy - zapadła 28 sierpnia ub.r. podczas obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Dodał, że związkowcy postanowili, iż po zdjęciu wspomnianych elementów

bramy oddadzą je miastu. - Zamiarem związkowców nie było więc zniszczenie elementów bramy, ale ich demontaż - powiedział Polskiej Agencji Prasowej Szostak. Związkowcy z Komisji Krajowej usunęli napis „im. Lenina” i symbol Orderu Sztandaru Pracy 28 sierpnia 2012 r. w proteście przeciwko propagowaniu symboli komunistycznych, Miejsce Lenina jest na śmietniku historii - powiedział po usunięciu napisu Piotr Duda, szef „Solidarności”. To jest normalna rzecz, bo zbliżają się uroczystości 31 sierpnia, a przed każdymi uroczystościami się sprząta i myśmy po prostu posprząta. My się Leninem brzydzimy, więc niech sobie prezydent Paweł Adamowicz go zabiera i powiesi na budynku Urzędu Miasta - mówił w sierpniu ub.r. Duda. ■



W ramach projektu pn.: „Pracodawcy, pracownicy, władze współpracujące” finansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 z Programu na rzecz Godnej Pracy i Dialogu Trójstronnego w dniach 20-21 marca br. rusza pierwsze szkolenie - „Analiza ekonomiczna i finansowa”. Kolejne szkolenia odbędą się w kwietniu, na które już dzisiaj serdecznie zapraszamy. Więcej informacji na stronie internetowej projektu: [www.ewac.nsz.org](http://www.ewac.nsz.org) oraz w Biurze Projektu Region Podlaski NSZZ „Solidarność” ul. Suraska 1, pokój 203 tel. (85) 7421580 lub (85) 7481100.

## Diety wyższe, ale niższe

Od 1 marca obowiązują nowe przepisy dotyczące podróży służbowych. Wzrastają m.in. stawki diet i ryczałtów oraz limit kosztów noclegu. Z drugiej strony, większe będą też możliwości zmniejszenia stawki diety w przypadku, gdy zapewnione jest bezpłatne wyżywienie. Wysokość dobowej diety w podróży krajowej zwiększa się z 23 do 30 zł, zagranicznej w zależności od kraju delegowania: Francja z 45-120 euro do 50-180 euro, Niemcy - 42-103 euro do 49-150 euro, Anglia 32-140 funtów do 35-200 funtów. Wyższy będzie również ryczałt na dojazdy środkami komunikacji miejskiej, który wyniesie 6 zł (dotychczas 4,60 zł). Natomiast ryczałt na pokrycie kosztów noclegu wzrasta z 34,50 zł do 45 zł. Maksymalny limit kosztów noclegu potwierdzonego rachunkiem ustalono na 600 zł. Większe niż do tej pory będą możliwości zmniejszenia wysokości diety w zamian za zapewnienie niepełnego wyżywienia - od teraz dotyczą one również delegacji krajowych, nie tylko zagranicznych, jak dotychczas. I tak, za zapewnienie śniadania i kolacji dieta zmniejsza się za każdy z tych posiłków o 25 proc., a za obiad - o 50 proc. Dla przykładu, w przypadku korzystania w hotelu z noclegu ze śniadaniem (co jest dzisiaj już niemal standardem), dieta wyniesie nie 30 zł, a tylko 22.50 zł. Przy wyjazdach zagranicznych dieta zmniejsza się odpowiednio o 15 proc. za śniadanie lub kolację oraz o 30 proc. za obiad. Zmienione zostały również zasady odpłatności za leczenie podczas podróży służbowej za granicą. Do tej pory pracodawca pokrywał wszelkie udokumentowane koszty. Obecnie - tylko udokumentowane, niezbędne koszty leczenia i to wyłącznie te, które nie mieszczą się w ramach świadczeń gwarantowanych wynikających z przepisów o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego w UE. Na niezmiennych zasadach pracodawca będzie musiał zwrócić również udokumentowane, niezbędne koszty związane z podróżą służbową, czyli m.in.: opłatę za bagaż, opłatę za korzystanie z płatnej autostrady, parkingu itp. ■



## Będzie strajk na Śląsku

26 marca odbędzie się solidarnościowy strajk generalny w regionie Śląsko- Dąbrowskim. Akcja zostanie przeprowadzona pomiędzy godziną 6.00 a 10.00. Taką decyzję podjął w czwartek Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy po fiasku rozmów z delegacją rządową. Jednocześnie MKPS zadeklarował gotowość zawieszenia akcji strajkowej, jeśli rząd wycofa się z niekorzystnych dla pracowników zmian w kodeksie pracy. Reprezentanci MKPS spotkali się w czwartek w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim z delegacją rządową z wicepremierem, ministrem gospodarki Januszem Piechockiński oraz ministrem pracy Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem na czele. W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele pracodawców. Rozmowy trwały blisko 7 godzin. - Pragniemy podkreślić, że dzisiejsze rozmowy przebiegały w sposób konstruktywny, niemniej jednak za mało było zbieżności, szczególnie jeśli chodzi o ustawę antykryzysową i wsparcie dla przemysłu energochłonnego. Mamy również całkowicie rozbieżne stanowiska, jeśli chodzi o kwestię emerytur pomostowych - powiedział po spotkaniu Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Przedstawiciele MKPS podkreślają, że nie mogą się zgodzić na ustawę antykryzysową, która powieli najważniejsze błędy poprzedniej ustawy. Chodzi głównie o to, że kryteria skorzystania z tej ustawy są tak wygórowane, że tylko znikoma część przedsiębiorstw może z niej skorzystać, a na pewno nie te, które najbardziej pomocy potrzebują.



**JEDEN za wszystkich,  
WSZYSCY za jednego**

# Dodatkowe wynagrodzenie roczne za 2012 r.

Wraz z końcem marca upłynie termin wypłaty wynagrodzeń rocznych, czyli tzw. „trzynastek”, za 2012 rok. Zgodnie z art. 1 ustawy z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej „trzynastkę” pracodawcy z jednostek sfery budżetowej mają obowiązek wypłacić nie później niż w ciągu pierwszych 3 miesięcy roku kalendarzowego, następującego po roku, za który przysługuje to wynagrodzenie.

Dodatkowe roczne wynagrodzenie otrzymują pracownicy:

- państwowych jednostek sfery budżetowej,
- zatrudnieni w urzędach organów władzy publicznej, kontroli, ochrony prawa, sądach i trybunałach,
- samorządowych jednostek budżetowych, zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych jednostek budżetowych,
- biur poselskich, senatorskich lub poselsko-senatorskich oraz klubów, kół albo zespołów parlamentarnych.

Należało przepracować cały rok, aby otrzymać dodatkowe wynagrodzenie roczne w pełnej wysokości. W razie przepracowania okresu krótszego – wynagrodzenie to zostanie naliczone i wypłacone w wysokości proporcjonalnej do przepracowanego okresu, o ile nie był on krótszy niż 6 miesięcy. Ustawa o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej w art. 2 ust. 3 wyjątkowo dopuszcza też wypłatę trzynastki wtedy, kiedy pracownik nie przepracował 6 miesięcy w danym roku, np. w przypadku przeniesienia służbowego, przejścia na emeryturę bądź wygaśnięcia stosunku pracy z powodu śmierci pracownika. Prawo do dodatkowego wynagrodzenia rocznego zależne jest także od czasu efektywnie przepracowanego. Potwierdza to uchwała Sądu Najwyższego: „Warunkiem nabycia prawa do dodatkowego wynagrodzenia rocznego w pełnej wysokości na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (Dz. U. Nr 160, poz. 1080 ze zm.) jest efektywnie przepracowanie u danego pracodawcy pełnego roku kalendarzowego” (uchwała SN z 25 lipca 2003 r., III

PZP7/03). Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej uważa jednak, że do nabycia prawa do dodatkowego wynagrodzenia rocznego wystarczy spełnienie wymogu dotyczącego okresu pozostawania pracownika w zatrudnieniu u tego pracodawcy w roku kalendarzowym, za który przysługuje wynagrodzenie. Również Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że wyżej przywołane orzeczenie powinno być wiążące tylko w rozpatrywanej sprawie. Nie otrzyma więc wynagrodzenia dodatkowego osoba, która np. była przez wiele miesięcy niezdolna do pracy, w związku z czym nie świadczyła pracy przez przynajmniej 6 miesięcy. Wyjątkiem są osoby, które w 2012 roku przebywały na podstawowym lub dodatkowym urlopie macierzyńskim. Rząd uznał, że matka po urlopie macierzyńskim ma prawo do tzw. trzynastej pensji, nawet jeśli nie przepracowała u jednego pracodawcy 6 miesięcy w ciągu roku kalendarzowego. Trzynastkę w takim przypadku powinna dostać w wysokości proporcjonalnej do czasu przepracowanego. Ta zasada ma także dotyczyć osób korzystających z dodatkowego urlopu macierzyńskiego, urlopu ojcowskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. Prawo do „trzynastki” zależne jest także od stosunku pracownika do jego służbowych obowiązków (art. 3 ustawy). Dodatkowego wynagrodzenia rocznego nie otrzyma osoba, która w stanie nietrzeźwym stawiła się do pracy lub w takim stanie przebywała w pracy albo z którą rozwiązano bez wypowiedzenia umowę o pracę z jej winy. Prawo to straci także osoba, która była nieobecna w pracy przez czas dłuższy niż dwa dni, a która nie wyjawiała przyczyn swojej nieobecności w pracy. Dodatkowe wynagrodzenie roczne wypłacane jest w wysokości 8,5% sumy wynagrodzenia za pracę osiągniętego przez pracownika w roku, za który przysługuje „trzynastka”, uwzględniając wynagrodzenie i inne świadczenia ze stosunku pracy przyjmowane do obliczenia ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, a także wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy oraz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy przysługujące pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy.

# Posłom rządzącej Platformy jednak rozum odbiera

Po opublikowaniu przed kilkunastoma dniami, wyników badań przeprowadzonych przez Polską Fundację Pomocy Dzieciom „Maciuś”, z których wynika, że rodzice blisko 800 tysięcy w Polsce, mają poważne problemy z zaspokojeniem ich elementarnych potrzeb bytowych czyli choćby żywnością, prominentni posłowie Platformy pośpieszyli z komentarzami, które miały na celu oddalenie jakiegokolwiek odpowiedzialności tej partii za ten stan rzeczy. Pierwszy zaczął były marszałek, a obecnie przewodniczący sejmowej komisji obrony narodowej, poseł Stefan Niesiołowski. To on właśnie nawiązał do czasów swojej młodości i gry w piłkę z kolegami, kiedy to podczas przerw wyjadali szczaw z nasypów i wszystkie śliwki mirabelki. Dzisiaj nikt tego szczawiu ani śliwek mirabelek nie zbiera więc głodu jego zdaniem nie ma. W sukurs Niesiołowskiemu poszła przewodnicząca sejmowej komisji administracji i cyfryzacji, posłanka Julia Pitera, twierdząc, że problem głodnych dzieci bierze się „z braku kultury jedzenia śniadań”. Nie dalej jak wczoraj do niedawna wiceminister gospodarki, a obecnie przewodniczący sejmowej komisji Skarbu Państwa Adam Szejnfeld, poszedł jeszcze dalej twierdząc, że niedożywienie dzieci wynika z faktu pijaństwa setek tysięcy ich rodziców, na co rządzący przecież nie mają żadnego wpływu. Oprócz tych bulwersujących stwierdzeń, obowiązkowo także podważano wyniki badań tej Fundacji twierdząc, że zapewne były one zrobione nie reprezentatywną metodą, że gminy zwracają do budżetu państwa niewykorzystane pieniądze na dożywianie dzieci w szkołach, wreszcie, że tyle jest form pomocy w Polsce, że nie powinno być głodnych dzieci. Żadnemu z tych prominentnych posłów Platformy, nie przyszło nawet do głowy, żeby choćby powiedzieć, że rozległość zjawiska niedożywienia dzieci wymaga sprawdzenia, być może zwiększenia środków dla samorządów na dożywianie, a te biedniejsze wręcz zwolnienia z posiadania finansowego wkładu własnego do programów dożywiania współfinansowanych z budżetu państwa. Nie powiedzieli nawet pół zdania, że gdyby skala tego zjawiska się potwierdziła, to należy natychmiast oprócz dodatkowego wsparcia dla samorządów, zaangażować choćby organizacje pozarządowe na jeszcze większą niż do tej pory skalę w dożywianie dzieci. A przecież rosnąca ostatnio skala biedy w Polsce, wynika nie tylko z badań takiej czy innej organizacji

pozarządowej ale z oficjalnych badań GUS publikowanych corocznie w postaci stosownych raportów. Ten za 2011 rok (opublikowany w połowie 2012 roku), zwraca uwagę głównie dlatego, że po raz pierwszy od 2005 roku wzrosło w Polsce i to bardzo wyraźnie zagrożenie skrajnym ubóstwem (czyli poziomem poniżej którego następuje biologiczne wyniszczenie człowieka). Rozmiary tego ubóstwa bardzo wyraźnie malały od 2005 do 2008 roku (z 12,3% do 5,6%), przez kolejne kilka lat utrzymywały się na tym samym poziomie 5,6-5,7%, by w 2011 roku wzrosnąć o 1 pkt procentowy czyli o blisko 400 tysięcy. W ten sposób liczba ludzi żyjących poniżej granicy skrajnego ubóstwa wynosi obecnie blisko 2,6 mln. Jednoosobowe gospodarstwo domowe zaliczone do tej grupy dysponuje miesięcznie kwotą poniżej 495 zł, a gospodarstwo 4 – osobowe (dwoje dorosłych + dwoje dzieci), kwotą poniżej 1336 zł, co pokazuje, że tego rodzaju gospodarstw domowych nie jest stać nie tylko na pokrycie wszystkich kosztów związanych z mieszkaniem ale także nawet z zakupami żywności. Jeszcze bardziej dramatycznie wygląda sytuacja jeżeli chodzi o skrajną biedę sytuacja rodzin z dziećmi. W skrajnej biedzie, żyje blisko 15% rodzin z dwójką dzieci, blisko 28% rodzin z trójką dzieci i wreszcie blisko 50% rodzin z czwórką i większą liczbą dzieci. A więc według twardych danych GUS-u, głodnych dzieci w Polsce niestety przybywa i ten proces trwał także w roku 2012 (stosowny raport GUS ukaże się w czerwcu 2013 roku). Posłom Platformy jednak odbiera rozum jeżeli temu zaprzeczają.

Zbigniew Kuźniuk

## Znowu podniosą nam podatki

Grozi nam podwyżka VAT z 23 do 24 proc., ponieważ dochody budżetu drastycznie maleją. Jednak nie wszyscy muszą zaciskać pasa w równym stopniu. – Zdaniem prof. Witolda Modzelewskiego, b. wiceministra finansów, przedsiębiorcy powiązani z ośrodkami władzy nie muszą się obawiać, że fiskus zmniejszy ich zyski. Sytuacja budżetu jest coraz trudniejsza. Ministerstwu Finansów nie udaje się osiągnąć zaplanowanych w ustawie budżetowej wpływów z podatków. Według wstępnych wyliczeń w roku 2012 zebrano zaledwie 93,8 proc. przewidzianej kwoty (248 mld zł), z podatków pośrednich – 92,7 proc. (prawie 182 mld zł). Po dwóch miesiącach tego roku dochody budżetu z podatku VAT są już o kilkanaście procent niższe niż rok wcześniej w tym samym okresie. Jest tak źle, że grozi nam podwyżka podatku VAT z 23 do 24 proc. Od 2008 r. prof. Witold Modzelewski, były wiceminister finansów i autor ustawy o VAT, mówi o spadających dochodach. Ale władze nie chcą rozmawiać z niezależnymi ekspertami, mimo że polityka fiskalna to złożona materia i obiektywnie trudna. Za to tolerują groźną dla systemu podatkowego praktykę przynoszenia do resortu finansów i Sejmu gotowych projektów ustaw. – To są dziś dla tzw. biznesu podatkowego, który od lat ściśle współpracuje z urzędnikami i politykami rządzącej większości, najbardziej efektywne inwestycje, bo dzięki zainwestowaniu w „projekty legislacyjne” może zarobić na legalizacji niepłacenia podatków – mówi prof. Modzelewski. Wicepremier Jacek Rostowski prowadzi politykę podatkowo-represyjną jedynie wobec wybranych grup podatników. – Z pewnością nie będzie chciał zmuszać do płacenia podatków przedsiębiorców powiązanych z ośrodkami władzy. Oni mogą spać spokojnie – dodaje.

niezalezna.pl

## Polacy tęsknią za socjalizmem

Tylko jedna trzecia Polaków jest zdania, że wolny rynek jest lepszy niż socjalistyczna gospodarka planowa. Zdecydowana większość badanych nie ma jednak zdania na ten temat. Z badania „Postawy ekonomiczne w czasach niepewności” przeprowadzonego na zlecenie Akademii Leona Koźmińskiego przez CBOS, na które publikuje się „Rzeczpospolita” wynika, że Polacy oczekują od państwa bezpieczeństwa socjalnego i spodziewają się, że będzie ono spełniać opiekuńczą rolę. Autorzy badań podkreślają, że takie wyniki nie oznaczają, że Polacy chcą powrotu do PRL, po prostu widząc, że

jest gorzej niż oczekiwali, spodziewają się pomocy ze strony rządu. Choć Polacy z jednej strony nie chcą powrotu do czasów PRL, z drugiej strony ich oczekiwania wskazują, że tęsknią oni za socjalizmem. Z badań wynika na przykład, że Polacy chcieliby, aby to rząd zapewniał obywatelom pracę (85 proc.) oraz żeby miejsca pracy tworzył (93 proc.). Zapewniać ma też darmową opiekę zdrowotną (85 proc.) oraz dostęp do przedszkola (aż 95 proc.). Z badań wynika również, że mając wybór: praca w państwowej firmie czy prywatnej, zdecydowanie częściej wybieramy państwową (ponad 61 proc.).

niezalezna.pl



## KRÓTKO

## Będą składki na ZUS od umów na zlecenie

Rząd najprawdopodobniej zgodzi się na propozycję związkowców, którzy chcą przymusowego opłacania składek od wszystkich umów-zleceń. Jak twierdzą eksperci, to pierwszy krok do wprowadzenia obowiązku odprowadzania należności do ZUS od wszystkich umów. Zdaniem ministra pracy i polityki społecznej dzięki takiemu rozwiązaniu pracownicy będą mieli wyższe emerytury. Podstawą do dyskusji jest przygotowany przez NSZZ „Solidarność” projekt nowelizacji ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 z późn. zm.). Autorzy dokumentu proponują oprócz zaostreżenia zasad oskładkowania zleceń m.in. rozszerzenie obowiązkowych ubezpieczeń na umowy o dzieło. Domagają się także, aby członkowie rad nadzorczych otrzymujący za swoją pracę wynagrodzenie przymusowo opłacali składki emerytalne, rentowe i wypadkowe, o ile nie są ubezpieczeni z innego tytułu. Dodatkowo chcą znieść obecnie obowiązującą hierarchię kolejności powstania obowiązku opłacania składek. Tym samym w przypadku zbiegu kilku tytułów danina na rzecz ZUS byłaby odprowadzana od każdej umowy.

## Firmy dotknięte kryzysem mają dostawać miesięcznie po 1 tys. zł na utrzymanie każdego zagrożonego etatu

Znane są już szczegóły projektu najnowszej ustawy antykryzysowej, którą Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej, skierował do uzgodnień społecznych. Resort szacuje, że z bezzwrotnej pomocy finansowej skorzysta 1270 przedsiębiorców, którzy na uratowanie 63,5 tys. miejsc pracy otrzymają 400 mln zł z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (FGŚP). Dodatkowo 100 mln zł na szkolenia dla 50 tys. pracowników zagrożonych zwolnieniami ma wyłożyć Fundusz Pracy.

## Rada Ministrów przyjęła ustawę poszerzającą katalog osób uprawnionych do otrzymania „trzynastki”

Prawo do trzynastej pensji będą miały także kobiety, które w okresie, za jaki naliczana jest

trzynastka, przebywały na urlopie macierzyńskim. Ma to związek z koniecznością dostosowania przepisów do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że matka, zgodnie z Konstytucją, ma prawo do szczególnej pomocy państwa przed i po urodzeniu dziecka. Dlatego - zdaniem TK - przepisy, które wykluczają matkę z grona uprawnionych do dodatkowej pensji w roku, musiały zostać zmienione. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, kiedy z warunku przepracowania co najmniej 6 miesięcy w roku, jako podstawy otrzymania „13” - zwalnia się pracowników korzystających m.in. z urlopów: wychowawczego, dla poratowania zdrowia, do celów naukowych, artystycznych lub kształcenia zawodowego.

## Pogarsza się sytuacja osób poniżej 25. roku życia. Prawie co trzeci młody Polak nie ma pracy

Pogarsza się sytuacja osób poniżej 25. roku życia. Zgodnie z danymi Eurostatu poziom bezrobocia wśród młodych wzrósł z 28,2 proc. w listopadzie 2012 do 28,4 proc. w grudniu 2012. Te alarmujące dane oznaczają, że w Polsce już prawie co trzeci młody człowiek nie ma pracy. Eksperci ostrzegają, iż pogłębiający się kryzys na rynku pracy może pozostawić trwałe ślady na dużej części całego pokolenia młodych ludzi, niosąc szkody dla zatrudnienia, wydajności i spójności społecznej.

## Nie zawsze jest obowiązek podatkowy

Wręczenie kwiatów np. na Dzień Kobiet nie ma wymiernej korzyści, ma wymiar jedynie symboliczny i nie można uznać, iż pracownik z tego tytułu osiągnął jakiś wymierny przychód (zob. pismo Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z 30 września 2008 r., sygn. IPPB1/415-855/08-2/AM). A skoro nie jest to przychód w rozumieniu podatkowym dla pracownika, to nie można też wnioskować, że wartość takiego prezentu jest też podstawą wymiaru składek. Dlatego w przypadku symbolicznych gadżetów, słodyczy, drobnych prezentów o stosunkowo niskiej wartości, które dodatkowo nie mają wartości użytkowej, a jedynie wymiar symboliczny nie dokonujemy opodatkowania i uzusowania wartości tych świadczeń.

## Najwięcej zwolnień w produkcji i sprzedaży

Według wyników najnowszego badania Planu Pracodawców Instytutu Badawczego Randstad i TNS w ciągu ostatnich miesięcy więcej firm zmniejszyło niż zwiększyło poziom zatrudnienia. Zwolnienia dotyczyły głównie pojedynczych pracowników lub małych ich grup i najczęściej miały miejsce w działach produkcji, sprzedaży oraz administracji i obsługi klienta. W perspektywie nadchodzącego półrocza przedsiębiorcy częściej niż jeszcze kwartał temu zakładają, że oddalimy się od recesji, jednak na rynku będzie panowała stagnacja. Prawie 3 na 4 przedsiębiorców już obecnie odczuwa wpływ spowolnienia gospodarczego w bieżącej działalności, a wsparcia poszukuje w zwiększaniu efektywności i uelastycznianiu zatrudnienia. Dla 15% badanych przedsiębiorców narzędziem radzenia sobie z bieżącą sytuacją jest zwalnianie pracowników.

## Liderzy handlu chcą dialogu

30 zakładowych liderów związkowych z branży handlu wzięło udział w szkoleniach zorganizowanych w ramach projektu „Wsparcie dialogu społecznego w branży ochrony oraz sieciach super i - hipermarketów”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Dział Rozwoju Związku KK NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele „Solidarności” z największych sieci handlowych tj. Lidl, Carrefour, Kaufland, Tesco, Real, Auchan, Eurocash, Decathlon czy Jysk mogli podnieść swoje kompetencje w zakresie budowy reprezentacji pracowniczej i rozwoju dialogu na poziomie zakładowym. - Nasz pracodawca nie należy do łatwych, dziś w ogóle zabiegamy o fundamentalne sprawy, takie jak uznanie organizacji. - mówi Justyna Chrapowicz, przewodnicząca KZ NSZZ „Solidarność” w Lidl - Mam nadzieję, że dzięki temu szkoleniu będziemy mogli w przyszłości skuteczniej prowadzić dialog. Handel jest jednym z najszybciej rozwijającym się sektorów gospodarki w Polsce. Pracuje w nim niemal milion pracowników, z czego prawie 700 tysięcy stanowią kobiety, a około 400 tys. ludzi pracuje na rzecz największych międzynarodowych sieci wielkopowierzchniowych. Niebawem analogiczne szkolenia zostaną przeprowadzone dla liderów związkowych z branży ochrony.



**ROZMOWA Z WICEPREZESEM  
- DYREKTOREM SPRZEDAŻY TWOJA SKOK  
PANEM JERZYM ŚMIAŁECKIM**

**SPECJALNIE  
DLA CZŁONKÓW  
NSZZ Solidarność**

**- Witam serdecznie i dziękuję, że zgodził się Pan poświęcić czas dla mnie i naszych czytelników.**

- Bardzo dziękuję za zaproszenie. Mam nadzieję, że uda mi się zainteresować Państwa działalnością i ofertą Twojej SKOK.

**- Panie Prezesie, na jakie cele udzielane są pożyczki przez Państwa Firmę?**

- Pożyczki w Twojej SKOK są udzielane na dowolny cel. Każdy z nas ma różne potrzeby takie jak: remont mieszkania, zakup nowych mebli, naprawa samochodu itp., można tu podać tysiące przykładów. To klient decyduje, na co przeznaczy uzyskane środki.

**- A jak wyglądają warunki spłaty zaciągniętych zobowiązań?**

- Mam nadzieję, że miło Państwa zaskoczę. Twoja SKOK dokłada wszelkich starań, by spełnić oczekiwania nawet najbardziej wymagającego klienta. Dostosowujemy wysokość raty do indywidualnych możliwości finansowych Członków Kasy. Dzięki długiemu okresowi spłaty - nawet do 10 lat - można uzyskać niską miesięczną ratę, którą nasi pracownicy dopasują w taki sposób, by znacząco nie obciążała domowego budżetu. Ponadto, pragnę podkreślić, iż kwotę nawet do 100 000 zł można uzyskać bez poręczyciela, nie prosząc nikogo wśród znajomych i rodziny o przysługę.

**- Panie Prezesie, a kto może skorzystać z oferty Twojej SKOK?**

- Każdy, kto zdecyduje się zostać członkiem Twojej SKOK. Szeroka gama produktów pożyczkowych sprawia, iż każdy znajdzie odpowiedni produkt dla siebie.

**- Zapewne Pan wie, że ludzie boją się pożyczek w obawie, iż po utracie pracy będą mieli kłopoty ze spłatą zobowiązań, czy w tej sytuacji macie Państwo jakieś rozwiązania?**

- Owszem czasy nie są dzisiaj łatwe. Zaciągając pożyczkę warto się zabezpieczyć na wypadek wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń. Może się okazać, że z dnia na dzień stracimy pracę. Co zrobić w takiej sytuacji? Twoja SKOK i na taką okoliczność znalazła rozwiązanie. Gwarantujemy nie tylko wygodny dostęp do środków, ale również bezpieczeństwo spłaty.

**- Dużo mówi się o konsolidacji, dlaczego warto z niej skorzystać?**

- Tak, jest to często poruszany temat. Zamiast rat w kilku bankach, klient może płacić jedną niższą ratę, co umożliwia wydłużenie okresu kredytowania, a tym samym uzyskanie niższego oprocentowania. Warto pomyśleć o konsolidacji już w momencie, gdy mamy kilka kredytów na kwotę równą lub przewyższającą nasze możliwości finansowe.

Jeżeli dodamy kwoty dotychczas spłacanych rat i porównamy je z ratą pożyczki konsolidacyjnej, okaże się, że jest ona o wiele niższa. Rozwiązanie takie pozwoli nam szybciej „wyjść na prostą”.

**- Czy Twoja SKOK posiada oferty specjalne?**

- Tak, oczywiście. Od 06.02.2013 r. Twoja SKOK wprowadziła wyjątkowo atrakcyjną ofertę pożyczkową. Specjalnie dla członków NSZZ Solidarność obniżyliśmy oprocentowanie pożyczek gotówkowych i konsoli - dacyjnych aż o 4 punkty procentowe w stosunku do pożyczek udzielanych na standardowych warunkach. Wystarczy przyjść do wybranego oddziału z ulotką, na której widniała będzie pieczętka, potwierdzająca członkostwo w NSZZ Solidarność.

**- Dziękuję za rozmowę i poświęcony czas**

- Ja również dziękuję Państwu za zaproszenie. Mam nadzieję, że w jakimś stopniu udało mi się przybliżyć i zaciekawić ofertą Twojej SKOK. Serdecznie zapraszam do naszych Oddziałów zlokalizowanych na terenie całego kraju, gdzie pracownicy odpowiedzą na wszystkie nurtujące pytania i pomogą dostosować ofertę do Państwa indywidualnych potrzeb.



[www.twojaskok.pl](http://www.twojaskok.pl)

infolinia: 801 311 011

BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU PODLASKIEGO

**SOLIDARNOŚĆ**

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 208, 15-093 Białystok,  
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,  
e-mail: [zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl](mailto:zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl)  
[www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego](http://www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego)  
REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)  
oraz Zespół.  
WYDAWCA I DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.